

*Sygn. akt VI GC 411/17*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2018 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

|                 |                          |
|-----------------|--------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Justyna Supińska     |
| Protokolant:    | sekr. sąd. Dorota Moszyk |

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa „**B. rent a car**” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko **Towarzystwo (...)** z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda „B. rent a car” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 2 097,15 złotych (dwa tysiące dziewięćdziesiąt siedem złotych piętnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 18 lutego 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od powoda „B. rent a car” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwotę 1 718,38 złotych (jeden tysiąc siedemset osiemnaście złotych trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda „B. rent a car” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 82,52 złotych (osiemdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 25,09 złotych (dwadzieścia pięć złotych dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI GC 411/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 października 2016 roku powód „B. rent a car” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 8 994,50 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 8 794,50 złotych za okres od dnia 18 lutego 2016 roku do dnia zapłaty i 200 złotych za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że z winy kierującego innym pojazdem, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, doszło do uszkodzenia pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Poszkodowany zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu, a na czas naprawy wynajął pojazd zastępczy. Za usługę najmu tego pojazdu w okresie od dnia 12 października 2015 roku do dnia 20 listopada 2015 roku została wystawiona faktura na kwotę 9 938,40 złotych brutto. W dniu 12 października 2015 roku poszkodowany zawarł z powodem umowę przelewu powyższej wierzytelności, zaś pozwany do dnia wytoczenia powództwa wypłacił odszkodowanie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 1 143,90 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 22 listopada 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4809/16 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uzzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. w sprzeciwie od powyższego orzeczenia wniósł o oddalenie powództwa kwestionując zarówno okres najmu pojazdu zastępczego, jak i wysokość stawki za najem.

Pozwany wskazał, że naprawa uszkodzonego pojazdu miała miejsce ponad 4 miesiące po szkodzie, zaś zakład naprawczy dwukrotnie zamawiał części, co nie może zostać uznane za uzasadnione, albowiem miał on wcześniej pełną możliwość ustalenia rozległości uszkodzeń oraz niezbędnych do wykonania naprawy części oraz ich zamówienia tak, by w dacie rozpoczęcia naprawy dysponować wszystkimi niezbędnymi elementami i mocami przerobowymi zakładu do wykonania naprawy bez opóźnień. Nadto pozwany wskazał, że zakład naprawczy wykonywał naprawę opieszale, gdyż mimo zamówienia części w poniedziałek (12 października 2015 roku) zostały one dostarczone dopiero w piątek (16 października 2015 roku), zaś naprawę rozpoczęto we wtorek (20 października 2015 roku) i po ponownym zamówieniu części naprawa trwała kolejne 15 dni, tj. do dnia 20 listopada 2015 roku).

Pozwany zakwestionował również wysokość dobowej stawki najmu wskazując, że mailem z dnia 07 września 2015 roku, a zatem jeszcze przed zawarciem przez poszkodowanego umowy najmu, poinformował go o możliwości najmu pojazdu zastępczego klasy pojazdu uszkodzonego w wypożyczalni współpracującej z pozwanym za stawkę w kwocie 155 złotych netto za dobę najmu pojazdu zastępczego (przez okres powyżej 4 dni) i że w przypadku najmu pojazdu we własnym zakresie, pozwany pokryje jego koszty tylko do wysokości, jaka wynikałaby z najmu pojazdu zastępczego we wskazanej wypożyczalni współpracującej z pozwanym.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 02 czerwca 2015 roku doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Odpowiedzialność za tę szkodę ponosił właściciel pojazdu ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwo (...) z siedzibą w W..

niesporne

W dniu 07 września 2015 roku poszkodowany J. K. (1) mailem wysłanym z adresu (...) zwrócił się do ubezpieczyciela sprawy szkody – Towarzystwo (...) z siedzibą w W. o informację, w jaki sposób zorganizować najem pojazdu zastępczego niezbędnego mu w okresie naprawy jego pojazdu, który w dniu 02 czerwca 2015 roku uległ uszkodzeniu.

W odpowiedzi na powyższe mailem z dnia 07 września 2015 roku wysłanym na adres (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w W. poinformował go, że w załączeniu przesłane zostały warunki najmu pojazdu zastępczego w wybranej wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem, tj. (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej albo (...) spółce akcyjnej. Wskazano numery telefonów do tych podmiotów oraz adresy mailowe. Poszkodowany poinformowany został, że na jego życzenie pojazd zastępczy może zostać podstawiony i odebrany we wskazanym przez niego miejscu w kraju oraz że w przypadku najmu pojazdu zastępczego od innego podmiotu, Towarzystwo (...) z siedzibą w W. pokryje koszty najmu pojazdu zastępczego tylko do wysokości, jaka wynikałaby z najmu pojazdu zastępczego w wypożyczalni współpracującej, tj. do kwoty 160 złotych netto (przy najmie do 4 dni) oraz do kwoty 155 złotych netto (przy najmie powyżej 4 dni).

wydruk korespondencji mailowej wraz z informacją dotyczącą najmu pojazdu zastępczego – k. 52-53 akt szkody, zeznania świadka J. K. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 21 stycznia 2018 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:01:01-00:12:00)

Po oddaniu pojazdu w umówionym terminie do zakładu naprawczego celem jego naprawy, jeszcze tego samego dnia, tj. dnia 12 października 2015 roku, poszkodowany J. K. (1) wynajął od „B. rent a car” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. pojazd zastępczy marki O. (...), z którego korzystał do dnia 26 października 2015 roku (przez okres 15 dni), a następnie pojazd marki C. (...), z którego korzystał do dnia 20 listopada 2015 roku (przez 25 dni).

Strony ustaliły stawkę najmu za pojazd zastępczy w kwocie 202 złotych netto za dobę.

W dniu 12 października 2015 roku J. K. (1) zawarł z „B. rent a car” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

umowa najmu pojazdu zastępczego – k. 16, umowa cesji wierzytelności – k. 17 akt, oświadczenie – k. 23, 25 akt, protokół zdawczo – odbiorczy – k. 20-22 akt, cennik – k. 25 akt, protokół naprawy pojazdu najemcy – k. 12 akt, zeznania świadka J. K. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 21 stycznia 2018 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:01:01-00:12:00)

J. K. (1) dowiadywał się w zakładzie naprawczym prowadzonym przez Serwis (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., w którym był naprawiany jego pojazd, o termin zakończenia naprawy i uzyskiwał jedynie informację, że zakład naprawczy ma problemy z pracownikami.

zeznania świadka J. K. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 21 stycznia 2018 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:01:01-00:12:00)

W dniu 20 listopada 2015 roku „B. rent a car” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystawił J. K. (2) i J. K. (1) fakturę o numerze (...) na kwotę 9 938,40 złotych brutto tytułem najmu pojazdu zastępczego marki O. (...) przez okres 15 dni (po stawce w kwocie 248,46 złotych brutto) i marki C. (...) przez okres 25 dni (po stawce w kwocie 248,46 złotych brutto).

faktura – k. 18 akt

Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wypłacił „B. rent a car” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego kwotę 1 143 złotych brutto uwzględniającą 6 dni najmu i stawkę w kwocie 190,65 złotych brutto (155 złotych netto).

decyzja – k. 29 akt, potwierdzenie przelewu – k. 30 akt

Uszkodzony pojazd marki O. (...) należy do pojazdów autosegmentu D.

Wynajęte pojazdy marki O. (...) oraz marki C. (...) należą do niższego autosegmentu pojazdów – klasy C.

Warsztaty naprawcze i wypożyczalnie w G. w okresie likwidacji szkody stosowały za najem pojazdów zastępczych klasy C stawki w wysokości od 69,11 złotych netto do 186,99 złotych netto za dobę.

opinia biegłego sądowego M. P. – k. 124-139 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. P. – k. 162-168 akt

Celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 17 dni.

częściowo opinia biegłego sądowego M. P. – k. 124-139 akt, częściowo uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. P. – k. 162-168 akt

### **Sąd zważył co następuje:**

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

Odnośnie cenników załączonych przez powoda, to Sąd odmówił dania im wiary. Dokumenty te, pomijając kwestię ich częściowej nieczytelności, pochodzą od wybranych przez powoda podmiotów oferujących najem pojazdów zastępczych, co przemawia za przyjęciem, iż powód przedstawił jedynie cenniki stanowiące poparcie jego twierdzeń. Nie mogą one zatem stanowić obiektywnego dowodu na okoliczność wysokości stawek za najem pojazdów zastępczych stosowanych przez inne podmioty w okresie likwidacji szkody, tj. w październiku – listopadzie 2015 roku. Również bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy pozostawał przedłożony przez powoda wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku z dnia 01 lutego 2017 roku wydany w sprawie o sygn. akt IV GC 831/16 wraz z transkrypcją uzasadnienia, Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie jest bowiem związany tym wyrokiem ani oceną prawną wyrażoną w jego uzasadnieniu.

Sąd uwzględnił pozostałe zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym znajdujące się w aktach szkody, albowiem ich autentyczność i wiarygodność nie była przez strony kwestionowana, jak również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadka J. K. (1), w szczególności odnośnie wynajęcia pojazdu zastępczego od powoda w dniu oddania uszkodzonego pojazdu do naprawy i zasięgania w zakładzie naprawczym informacji na temat terminu zakończenia naprawy, przy czym jak wskazywał świadek „ (...) naprawa trwała długo, jak się dowiadywałem w serwisie (...), to mieli problem z załogą, ona się ciągle zmieniała (...). Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że świadek wprawdzie wskazywał, że nie otrzymał informacji, że może skorzystać z wypożyczalni współpracującej z pozwanym, jednakże w tym zakresie jego zeznania Sąd uznał za niewiarygodne, zważyć należy bowiem, że świadek potwierdził poprawność adresu mailowego i co więcej, to sam świadek zwrócił się do pozwanego ubezpieczyciela z prośbą o informację na temat zasad wynajęcia pojazdu zastępczego, gdyby zatem jej nie otrzymał – z pewnością interweniowałby w tej sprawie, ewentualnie ponawiał swoje pytanie. Nadto – jak wynika z wydruku korespondencji mailowej – świadek odpowiedź od ubezpieczyciela otrzymał jeszcze w tym samym dniu, zaledwie godzinę później, przy czym po okazaniu mu wydruków korespondencji mailowej, świadek ostatecznie potwierdził jej prowadzenie.

Dokonując rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd oparł się także na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej i maszynowej M. P., aczkolwiek jedynie odnośnie ustalenia przez biegłego sądowego klas pojazdu uszkodzonego i pojazdów wynajętych, czyniąc własne ustalenia odnośnie uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W odniesieniu zaś do ustalenia przez biegłego sądowego wysokości stawek za najem pojazdów zastępczych, opinia biegłego sądowego w tym zakresie nie była przydatna z przyczyn wskazanych poniżej, przy czym w tym miejscu podnieść należy jedynie na marginesie, że zastosowana przez powoda stawka najmu w kwocie 202 złotych netto nie była stawką rynkową.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód „B. rent a car” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 8 994,50 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 8 794,50 złotych za okres od dnia 18 lutego 2016 roku do dnia zapłaty i 200 złotych za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, tytułem pozostałej części

odszkodowania pokrywającego koszty najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w wyniku kolizji z dnia 02 czerwca 2015 roku.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzono. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanej K. K. powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty zasadnego wynajmu pojazdu zastępczego na czas dokonywanej naprawy pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 23 lipca 2016 roku. Nie podlega bowiem wątpliwości, iż w sytuacji gdyby do kolizji de facto nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu zastępczego.

Nie ma wątpliwości, że co do zasady poszkodowany ma prawo wyboru dowolnej wypożyczalni oferującej pojazdy zastępcze, o ile stawka najmu mieści się w kategoriach cen rynkowych występujących na rynku lokalnym. Poszkodowany ma jednakże także, na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 473), obowiązek minimalizacji szkody rozumiany jako zapobieżenie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Jak nadto wskazał w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku Sąd Najwyższy (sygn. akt III CZP 5/11) nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów.

Jak ustalił Sąd na podstawie przeprowadzonych dowodów, poszkodowany J. K. (1) w dniu 07 września 2015 roku został pisemnie poinformowany, że istnieje możliwość wynajęcia pojazdu zastępczego z w jednej z dwóch wypożyczalni współpracujących z ubezpieczycielem (oraz wskazano stosowne dane kontaktowe), jak również poinformowano go, że stawki najmu podlegają weryfikacji do kwoty 160 złotych netto (przy najmie do 4 dni) oraz do kwoty 155 złotych netto (przy najmie powyżej 4 dni).

W uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (sygn. akt III CZP 20/17) Sąd Najwyższy wskazał, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego.

W niniejszej sprawie Sąd nie miał wątpliwości, że pozwany zawiadomił poszkodowanego J. K. (1) o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego w wypożyczalniach współpracujących z pozwanym i miało to miejsce na ponad miesiąc przed wynajęciem pojazdu przez poszkodowanego od powoda. W takiej sytuacji, gdy poszkodowany zdecydował się na naprawę pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji ponad miesiąc po otrzymaniu tej informacji i jednocześnie ponad cztery miesiące po kolizji, a więc nie działał pod presją czasu, czy zdenerwowania zaistniałym zdarzeniem, nic

nie stało na przeszkodzie, w ocenie Sądu, choćby próbie zainteresowania się ofertą wypożyczalni wskazanych przez pozwanego i ewentualnym ustaleniem zasad najmu. Poszkodowany jednakże zaniechał współdziałania z pozwanym w likwidacji szkody w postaci co najmniej podjęcia próby ustalenia szczegółów i dokładnych warunków najmu samochodu zastępczego. Dopiero ewentualnie po uzyskaniu informacji o warunkach najmu oferowanego przez pozwanego, gdyby warunki te jemu nie odpowiadały, poszkodowany mógłby w ocenie Sądu, bez narażenia się na zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, rozpocząć poszukiwania podmiotu oferującego najem na zasadach w pełni go satysfakcjonujących. Oczywiście możliwa jest sytuacja, że nie mógłby on skorzystać z najmu oferowanego przez ubezpieczyciela, bo np. zawarł już wcześniej (przed informacją od ubezpieczyciela) umowę najmu pojazdu zastępczego z innym podmiotem (nawet za wyższy czyn niż oferowany przez ubezpieczyciela), bądź proponowany pojazd nie spełniałby jakiś kryteriów istotnych dla poszkodowanego z uwagi na jego szczególne potrzeby, przy czym takie okoliczności w sprawie nie zaistniały. Poszkodowany po otrzymaniu informacji od ubezpieczyciela nie podjął żadnych działań, a zatem nieskorzystanie z oferty ubezpieczyciela nie znajduje żadnego uzasadnienia.

W tej sytuacji zdaniem Sądu uznać należy, że zachowanie poszkodowanego J. K. (1) nie było prawidłowe i przyczyniło się do zwiększenia rozmiarów szkody. W myśl art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy. W sytuacji, gdy poszkodowany nie interesował się w żadnym stopniu propozycją zakładu ubezpieczeń dotyczącą wynajęcia pojazdu zastępczego we wskazanych wypożyczalniach albo w innych, ale za wskazaną przez ubezpieczyciela kwotę, a następnie wynajął pojazd za kwotę wyższą, to takie zachowanie poszkodowanego ocenić należy jako przyczynienie się do zwiększenia szkody (z uzasadnienia pytania prawnego w sprawie o sygn. akt III CZP 20/17).

W tej sytuacji roszczenie powoda „B. rent a car” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego ustalonych według stawek wynikających z umowy zawartej z poszkodowanym J. K. (1) w zakresie przekraczającym koszty najmu pojazdu zastępczego uznane przez pozwanego, nie zasługuje na uwzględnienie. Sam najem pojazdu zastępczego pozostawał przy tym oczywiście w związku przyczynowym z uszkodzeniem pojazdu poszkodowanego, jednakże poszkodowany swoim zachowaniem, tj. zaniechaniem jakiegokolwiek inicjatywy w celu sprawdzenia warunków najmu oferowanego przez ubezpieczyciela, przyczynił się do powiększenia szkody wynikającej z tego zdarzenia w zakresie dochodzonym niniejszym pozwem.

Niezależnie od powyższego ponieść należy, że jak wynikało z opinii biegłego sądowego M. P. warsztaty naprawcze i wypożyczalnie w G. w okresie likwidacji szkody stosowały za najem pojazdów zastępczych klasy C stawki w wysokości od kwoty 69,11 złotych netto do kwoty 186,99 złotych netto za dobę, a zatem stawka w kwocie 202 złotych netto zastosowana przez powoda i tak nie miała charakteru stawki rynkowej, taką zaś była stawka pozwanego (155 złotych netto). W tym względzie Sąd nie znalazł podstaw do odmowy dania wiary opinii biegłego sądowego ustalającej powyższe stawki, biegły sądowy bowiem rzeczowy odniósł się do zastrzeżeń powoda w tym zakresie zawartych w piśmie z datą w nagłówku „dnia 26 marca 2018 roku (k. 147-149 akt).

Rozstrzygając natomiast kwestię zasadnego okresu najmu pojazdu zastępczego Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak Sąd Najwyższy z dnia 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005/3/11).

Sąd ustalając uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego oparł się częściowo na opinii biegłego sądowego M. P. oraz opinii uzupełniającej tego biegłego sądowego, nie podzielał jednakże wniosków biegłego sądowego co do uwzględnienia w uzasadnionym okresie najmu pojazdu zastępczego okresu 7 dni oczekiwania na części zamienne.

Sąd miał przy tym na uwadze, że jak wynikało z przeprowadzonego postępowania dowodowego poszkodowany oddał pojazd do naprawy ponad cztery miesiące po zaistnieniu kolizji. W tej sytuacji nie budzi wątpliwości Sądu, że zakład naprawczy jako profesjonalista powinien był prawidłowo ustalić części podlegające wymianie i dokonać ich zamówienia w taki sposób, aby po przyjęciu pojazdu do naprawy dysponować nimi od razu i móc bez zbędnej

zwłoki rozpocząć naprawę pojazdu zapewniając w tym celu również odpowiednie moce przerobowe pracowników. Tymczasem w niniejszej sprawie, dopiero po oddaniu pojazdu do naprawy w umówionym dniu (12 października 2015 roku) zostały zamówione części, a sama faktyczna naprawa rozpoczęła się dopiero w dniu 20 października 2015 roku i nie została jeszcze do dnia zwrotu pojazdu zastępczego – tj. do dnia 20 listopada 2015 roku – zakończona. W tej sytuacji w ocenie Sądu czas oczekiwania na te części nie powinien w ogóle zostać uwzględniony – zakład naprawczy powinien je bowiem odpowiednio wcześniej zamówić i dysponować nimi w dniu przyjęcia pojazdu do naprawy. Jednocześnie jak wynikało z akt sprawy, w toku naprawy zaszła konieczność zamówienia dodatkowych części zamiennych, które zakład naprawczy zamówił (w dniu 03 listopada 2015 roku) i otrzymał po dwóch dniach. A zatem w ocenie Sądu w czysto technologicznym czasie naprawy przedmiotowego pojazdu ustalonym przez biegłego sądowego na 14 dni uwzględnić należało nie 7 dni na oczekiwanie na części (zamówienie części dopiero w momencie przyjęcia pojazdu w umówionym dniu jest nieuzasadnione), a jedynie 2 dni (oczekiwanie na części, których konieczność wymiany ujawniła się w toku naprawy).

Mając na względzie powyższe Sąd ustalił, iż czysto technologiczny czas naprawy pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 9 dni (14 – 7 + 2). Jednocześnie ustalony przez biegłego sądowego uzasadniony okres naprawy uwzględniał również 4 dni potrzebne na wykonanie niezbędnych czynności takich jak: przyjęcie pojazdu do serwisu, przygotowanie do naprawy, postawienie na stanowisku naprawczym, transport na stanowisko lakiernicze, schnięcie materiału wypełniającego, schnięcie w piecu po przeprowadzonym lakierowaniu poszycia, odprężenie powłoki lakierowej (niwelacja naprężeń) oraz przygotowanie do pojazdu do wydania klientowi, co nie zostało zakwestionowane przez żadną ze stron, a zatem przyjąć należało, że cały zasadny okres najmu pojazdu zastępczego wynosił 17 dni (Sąd uwzględnił bowiem także dodatkowo występujące w tym okresie dwie soboty i dwie niedziele).

Mając powyższe na uwadze należało uznać, iż pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zobowiązany był do zwrotu kosztów najmu stanowiących iloczyn uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego (17 dni) oraz stawki w kwocie 190,65 złotych brutto (155 złotych netto), a zatem kwotę 3 241,05 złotych.

Pozwany z tytułu najmu pojazdu zastępczego wypłacił powodowi kwotę 1 143,90 złotych, a zatem żądanie powoda z tego tytułu było zasadne odnośnie kwoty 2 097,15 złotych.

Co do kosztów pomocy prawnej w kwocie 200 złotych, to zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 75/11 uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wskazać należy, że dochodzone przez powoda koszty pomocy prawnej nie były poniesione przez poszkodowanego, a przez powoda. Nadto, w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym brak jest jakiegokolwiek dokumentu, z którego wynika, że w postępowaniu likwidacyjnym poszkodowany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Powód zaś jest podmiotem gospodarczym wynajmującym pojazdy zastępcze oraz zajmującym się profesjonalnie dochodzeniem od ubezpieczycieli kosztów związanych z najmem tychże pojazdów. Co więcej, w dniu 14 stycznia 2016 roku powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty wraz z pozostałymi dokumentami, przy czym dokumenty te przesłane zostały przez A. K. – specjalistę do spraw prawnych, co prowadzi do wniosku, iż powód dysponuje osobami mającymi wiedzę do dokonania oceny, czy nabywane roszczenie jest zasadne, czy nie, a zatem powód nie wykazał, aby faktycznie zachodziła konieczność skorzystania z pomocy radcy prawnego T. S. na etapie przed wniesieniem pozwu. Ponadto powód przedłożył jedynie kserokopię faktury, załącznika zawierającego wykaz posiadanych wierzytelności. Wskazane kserokopie nie mogą stanowić jednakże dowodu w sprawie na okoliczność zasadności i wysokości kosztów pomocy prawnej w postępowaniu przedsądowym, tym bardziej, że nie dołączono dowodu poniesienia tych kosztów (z faktury wynika termin zapłaty wynoszący 30 dni, przelewem).

Dodatkowo, zdaniem Sądu, dochodzenie dodatkowych kosztów wynagrodzenia pełnomocnika procesowego – reprezentującego powoda również w niniejszej sprawie – ponad koszty zastępstwa procesowego określone w

przepisach dotyczących wynagrodzenia radców prawnych, prowadzi do obejścia tych przepisów i nie może korzystać z ochrony prawnej, tym bardziej, że ostatecznie roszczenie powoda okazało się w części niezasadne.

Mając na względzie powyższe rozważania, w ocenie Sądu, żądanie pozwu zasługiwało na uwzględnienie w zakresie kwoty 2 097,15 złotych, wobec czego na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 481 k.c. Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 2 097,15 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 18 lutego 2016 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie za niezasadne, Sąd w punkcie II wyroku na podstawie powyższych przepisów w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario, powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 23,32%, a pozwany w 76,68%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 3 867 złotych (opłata sądowa od pozwu – 450 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 2 400 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego – 2 400 złotych).

Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 3 417 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 2 400 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego – 1 000 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 901,78 złotych (23,32% z kwoty 3 867 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 2 620,16 złotych (76,68% z kwoty 3 417 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 1 718,38 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie III wyroku.

W punktach IV oraz V wyroku na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 300) Sąd nakazał ściągnąć odpowiednio od powoda i pozwanego kwoty 82,52 złotych i 25,09 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych w postaci części wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 107,61 złotych nie pokrytej zaliczką stron, a wypłaconego tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 20 września 2018 roku